TYGRYSKI

Tematyka: Z kulturą za pan brat.

06.04.2021

1. Przeczytaj dziecku legendę i zadaj pytania do tekstu.

**Legenda o Smoku Wawelskim**

Weronika Kostecka

Czy wiecie, co upamiętnia krakowski pomnik smoka stojący u stop Wawelu? Ten potwor jest

na szczęście z metalu i nikomu nie może zrobić krzywdy, ale jego pierwowzór nie na żarty

nastraszył mieszkańców Krakowa.

Dawno, dawno temu, tak dawno, że nikt już nawet nie pamięta, kiedy dokładnie to się wydarzyło, w pieczarze pod Wawelskim Wzgórzem zamieszkał najprawdziwszy, straszliwy smok ziejący ogniem. Gdy wydawał z siebie złowrogi ryk, drżały ściany wszystkich domów, a nawet ściany zamku, w którym mieszkał król Krak.

Smok polował na pasące się owce i inne zwierzęta. Pożerał je, a gdy tylko ponownie zgłodniał, znów wyruszał na łowy, wprawiając w przerażenie wszystkich mieszkańców. Zdarzało mu się też porywać bezbronne dziewczęta. Ze strachu o swoje córki i żony krakowianie sami zaczęli podrzucać mu pod jaskinię tłuściutkie owce z nadzieją, że gdy potwor się naje, nie będzie polował. Wszyscy jednak drżeli na myśl, że w końcu zabraknie zwierząt…

Król Krak rozmyślał od rana do wieczora, jak się pozbyć smoka. Ogłosił nawet, że śmiałek,

który zabije potwora, dostanie w nagrodę rękę królewskiej córki. Kolejni rycerze stawali do

walki ze smokiem, ale żaden z nich nie zdołał go pokonać. Tym, którzy mieli szczęście, udawało się uciec; innych smok pożerał, i to razem ze zbroją. Królewna płakała, król nie spał po nocach ze zmartwienia, a mieszkańcy byli coraz bardziej przerażeni.

Któregoś dnia do zamku przybył szewczyk Skuba i skłonił się przed królem.

– Wiem, jak uwolnić Kraków od tego podłego potwora! – obwieścił.

Król wysłuchał całego planu. „To się może udać!” – pomyślał. Jeszcze tego samego dnia szewczyk

zamknął się w swoim warsztacie i przystąpił do pracy, dodając sobie odwagi wesołą piosenką:

*Może nie jestem rycerzem,*

*ale w swój rozum wierzę!*

*Wiem, jak Kraków ocalić,*

*król mnie na pewno pochwali!*

*Potwor nie będzie już szkodzić.*

*Król mnie za to nagrodzi!*

Oto, co wymyślił Skuba: zdobył gdzieś piękną, owczą skórę, wypełnił ją siarką i smołą,  
 a następnie zszył wszystko tak zręcznie, że wypchana owca wyglądała jak żywa. Nad ranem podrzucił ją pod smoczą pieczarę. Gdy tylko smok się obudził i poczuł, że jest głodny, wypełzł na zewnątrz i zauważył smakowicie wyglądającą, tłuściutką owcę. Rzucił się więc na nią i połknął w całości, mlaszcząc z apetytem olbrzymim smoczym jęzorem. Minęło jednak zaledwie kilka chwil, gdy uczucie sytości ustąpiło miejsca straszliwemu pożarowi żołądka. Potwor poczuł, jak gdyby ogień trawił go od wewnątrz!

Z upiornym jękiem smok rzucił się do brzegu Wisły i chcąc ugasić pragnienie, począł pić wodę; pił i pił, aż napęczniał tak bardzo, że nagle pękł z hukiem i rozpadł się na milion kawałków! Mieszkańcy Krakowa wiwatowali na cześć sprytnego szewca, a król Krak dotrzymał słowa: wkrótce Skuba i królewna stanęli na ślubnym kobiercu. Skuba opływał od tej pory we wszelkie dostatki, żal mu było jednak porzucić swoje ulubione zajęcie… dlatego nadal szył poddanym buty!

Pytania do tekstu:

- *Jaki straszliwy potwor mieszkał dawno temu w Krakowie?*

*- Co stawało się z rycerzami, których król wysyłał do walki z potworem?*

*- W jaki sposób Skuba zgładził potwora?*

*- Czy szewczyk pokonałby smoka, gdyby nie wierzył w siebie i swój plan? Dlaczego?*

2. Wysłuchaj z dzieckiem piosenki „Uwierz w siebie”.

<https://www.youtube.com/watch?v=6Ais2CaqLAg>

3. Porozmawiaj z dzieckiem na temat jego marzeń, np. kim chce być kiedy dorośnie, jaki zawód chciałoby wykonywać.

4. „Wiążę sznurówki**” –** nauka wiązania sznurówek.

5. Połącz buty w pary i pokoloruj je. Zaznacz w kółko but, który nie ma pary.

